**Dlaczego warto wymienić walutę do końca marca?**

**W tym tygodniu analitycy i traderzy czekają na informacje z amerykańskiego rynku pracy, które mogą znacząco zmienić układ sił na rynku walutowym. Jednak czynników wpływających na kurs walutowy jest wiele. Jak wybrać najlepszy moment na wymianę i na co zwracać uwagę?**

Moment na zakup waluty jest trudny do oszacowania. Rynek FOREX, na którym dokonywane są transakcje, jest największym i najpłynniejszym rynkiem na świecie o obrotach blisko 5,3 biliona dolarów amerykańskich dziennie. Traderzy walutowi przy podejmowaniu decyzji posługują się najczęściej aspektami makroekonomicznymi oraz sygnałami płynącymi z analizy technicznej. W średnioterminowej i krótkoterminowej analizie transakcji walutowych wykorzystywane są ruchy cenowe na wykresie obrazujące trend oraz różnego rodzaju poziomy psychologiczne, które w istotny sposób wpływają na wycenę waluty. są także publikacje, na przykład te wydawane przez banki centralne. Warto jednak pamiętać, że choć wielkość zmiany kursów przez nie zainicjowana może być znaczna, to mają one jednak krótkotrwały wpływ na rynek.

**Kluczowy moment dla polskiej waluty**

Z perspektywy analizy technicznej znajdujemy się w bardzo istotnym momencie jeśli chodzi o możliwe zmiany wartości polskiej waluty. Złoty odrobił straty wywołane decyzją agencji S&P o obniżeniu ratingu naszego kraju. Obecne notowanie franka szwajcarskiego, dolara oraz euro znajdują się na poziomach z jesieni 2015 roku. Trend spadkowy zatrzymał się jednak na istotnych poziomach i impuls do osiągnięcia kolejnych minimów nieco wyhamował. **Możemy powiedzieć, że jesteśmy obecnie w momencie, w którym rynek oczekuje pewnego impulsu do kontynuacji lub też odwrócenia się trendu z ostatnich tygodni**. Złotego osłabiły m.in. wypowiedzi przedstawicieli Amerykańskiej Rezerwy Federalnej, którzy w kilku wywiadach stwierdzili, że podwyżka stóp procentowych może nastąpić już w kwietniu. Co to oznacza dla naszej waluty? Byłaby to zła wiadomość - podwyżka stóp powinna spowodować osłabienie się złotego w szczególności do dolara amerykańskiego. W nieco innej sytuacji od wymienionych walut jest funt, który spadł do poziomów nienotowanych od października 2014. Ruch spadkowy zatrzymał się (w zrealizowanej formacji ramion i głowy) na poziomie 5,36 PLN za funta.

**Przełomowe informacje z amerykańskiego rynku pracy?**

Wyznaczenie konkretnego, korzystnego momentu na zakup lub sprzedaż waluty w perspektywie krótkoterminowej jest dosyć trudne, tym bardziej jeśli sygnały oczekiwanych przez nas zamian nie występują na wykresach oraz próżno szukać ich w doniesieniach na temat gospodarek największych krajów. Warto jednak pamiętać, że poza idealnymi momentami na otwarcie transakcji, na rynku walutowym występują także czynniki, które mogą wywołać na nim dużą zmienność. A ta może nie tylko stworzyć dobre warunki do wymiany walut, lecz także okazać się destrukcyjna w skutkach. **Aby zabezpieczyć się przed nieoczekiwanymi konsekwencjami takich sytuacji, warto dokonać zakupu lub sprzedaży waluty wcześniej.** Do najistotniejszych czynników, które wywołują silne ruchy cenowe należą informacje z amerykańskiego rynku pracy. Są one publikowane w pierwszy piątek każdego miesiąca. W tym czasie kurs walutowy potrafi zmienić swoją wartość o blisko 5 groszy w ciągu jednej minuty, jak miało to miejsce 6 listopada 2015 w przypadku pary USD/PLN.

 **Warto zaznaczyć, że najbliższa publikacja danych z amerykańskiego rynku pracy nastąpi za 4 dni (1 kwietnia 2016 roku).** Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że przedstawiciele Systemu Rezerwy Federalnej opierają swoje decyzje w głównej mierze o sytuację na rynku pracy, to w najbliższy piątek możemy spodziewać się tsunami na rynku walut. Jeśli w odczycie pojawi się wartość zdecydowanie wyższa niż 200 tysięcy nowych miejsc pracy, możemy spodziewać się silnego osłabienia polskiej waluty. W przypadku znacznie słabszego odczytu złoty ma szansę na silny ruch aprecjacyjny (rosnący). Należy jednak pamiętać, że są to tylko spekulacje. **Jednak jeśli chcemy ograniczyć ryzyko do minimum, wystarczy** [wymienić waluty do końca marca](http://www.rkantor.com/)**, tak, by ze spokojem obserwować zmiany jakie mogą zachodzić w czasie piątkowej sesji.**

Oprócz danych z amerykańskiego rynku pracy w piątek 1 kwietnia opublikowane zostaną odczyty z wskaźnika PMI z Chin oraz kilku krajów europejskich, w tym z Polski. Nie należy się jednak spodziewać, że te dane będą miały taką samą siłę oddziaływania jak informacje z USA.

**5 najważniejszych walut - na co zwrócić uwagę w tym tygodniu**

**CHFPLN** – kurs tej pary walutowej utrzymuje się w okolicach średniego kursu z ostatniego roku, czyli 3,9171. Taki średni poziom frank szwajcarski osiągnął po interwencji 15 stycznia 2015 roku; powinien to być wyznacznik dla osób, które zamierzają zakupić walutę choćby na spłatę kredytu. Kluczowym poziomem, w którym możemy doszukiwać niższych wartości pary CHFPLN to poziom w okolicach 3,8925, który w ostatnich tygodniach stanowi silne wsparcie i który mógłby otworzyć drogę w okolicę 3,85. Z drugiej strony kurs 3,92 może być pierwszym sygnałem trendu zwyżkowego.

**USDPLN** – na wykresie dolara amerykańskiego 10 marca 2016 zaczęła realizować się tak zwana formacja ramion i głowy, której potencjalny zasięg pokrywa się z ograniczeniami konsolidacji z sierpnia-września 2015, czyli 3,68PLN. Należy jednak pamiętać, że w przypadku dolara dużo do powiedzenia ma bank centralny. Możliwa podwyżka stóp procentowych w kwietniu może zatrzymać trend spadkowy. Sygnałem do dalszych spadków będzie przebicie poziomu 3,77.

**EURPLN** – euro jest najsilniejszą walutą spośród wszystkich wymienionych w tej analizie. Taki stan utrzymuje się pomimo informacji deprecjacyjnych, czyli wywołujących tendencję spadkową, do których można zaliczyć ostatnie decyzje Europejskiego Banku Centralnego o zwiększeniu programu luzowania polityki monetarnej. Drogę do spadków może otworzyć przebicie poziomu 4,24, który powinien być kluczowy. Furtką dla wzrostów będzie osiągnięcie poziomów 4,27-4,28.

**GBPPLN** – funt jest zdecydowanie najsłabszą walutą z całego koszyka. Zaplanowane na czerwiec referendum dotyczące wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej będzie zapewne kluczowym czynnikiem wpływającym na wycenę i prawdopodobne osłabienie funta. Ograniczeniem spadków może być zrealizowana na tej walucie formacja ramion i głowy, a także poziom wsparcia 5,39 z 2014 roku, które sygnalizują korektę w całym ruchu spadkowym. Przebicie obecnych minimów otwiera drogę w okolicy nawet 5,24.

Robert Galoch, trader [Rkantor.com](http://www.rkantor.com)